



■ Grupa Wyszehradzka przed szczytem Unii Europejskiej w Rzymie

Radostław Grodzki

Nadzwyczajny szczyt premierów Grupy Wyszehradzkiej, który odbył się w Warszawie 2 marca 2017 r., przypadł na czas polskiej prezydencji w Grupie (1 lipca 2016 r. - 30 czerwca 2017 r.). W spotkaniu wzięli udział: premierzy Czech (Bohuslav Sobotka), Polski (Beata Szydło), Słowacji (Robert Fico) i Węgier (Viktor Orbán). Staje się już tradycją, że V4 w ten właśnie sposób przygotowuje się do ważnych szczytów Unii Europejskiej. Efektem przeprowadzonych negocjacji było Wspólne Oświadczenie Premierów Państw Grupy V4: „Silna Europa - Unia Działania i Zaufania. Wkład do Deklaracji Rzymskiej 2017”. Jest ono prezentacją stanowiska państw regionu w toczącej się dyskusji o konieczności reformowania Unii Europejskiej. Premier B. Szydło po zakończeniu spotkania podsumowała ten dokument słowami: „(...) nie mniej i więcej Europy, ale lepsza Europa - to plan Grupy Wyszehradzkiej dla UE (...)”. Oprócz prezentacji wizji przyszłości Unii Europejskiej, głównymi zagadnieniami poruszonymi podczas spotkania w Warszawie były: zróżnicowanie jakości produktów spożywczych na rynkach krajów członkowskich UE oraz wybory przewodniczącego Rady Europejskiej.

Warszawskie spotkanie V4 poprzedziło szczyt Rady Europejskiej (RE) w Brukseli, który odbędzie się 9-10 marca 2017 r. i ma m.in. wyłonić przewodniczącego RE na kadencję rozpoczynającą się 1 czerwca 2017 r., oraz zaplanowany na 25 marca 2017 r. w stolicy Włoch jubileuszowy szczyt RE z okazji 60. rocznicy podpisania Traktatów Rzymskich.

Podczas pierwszego ze szczytów przewidziano wybór przewodniczącego RE na okres od 1 czerwca 2017 r. do 30 listopada 2019 r. Głównym kandydatem na to stanowisko pozostaje piastujący je od 1 grudnia 2014 r. Donald Tusk. W sytuacji gdy

Redakcja:
Radostław Grodzki
Jacek Kubera
(redaktor naczelny)
Piotr Kubiak
Krzysztof Malinowski

Korekta:
Hanna Różanek

Nr 295/2017
04.03.17

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne
także dzięki:
NEWSLETTER IZ
FACEBOOK
SCRIBD
LINKEDIN
TWITTER

obecny przewodniczący związany jest politycznie z opozycyjną Platformą Obywatelską, rząd Prawa i Sprawiedliwości sprzeciwia się tej kandydaturze. Podczas szczytu w Warszawie premier B. Szydło próbowała pozyskać dla swojego stanowiska głosy innych przywódców państw Grupy Wyszehradzkiej. Jednak to się nie udało i podczas konferencji prasowej, po spotkaniu szefów rządów wyszehradzkiej czwórki, czeski premier B. Sobotka oświadczył, iż „państwa Grupy Wyszehradzkiej nie osiągnęły wspólnego stanowiska w sprawie kandydatury D. Tuska na drugą kadencję przewodniczącego Rady Europejskiej”. Wiele wskazuje na to, że Polsce będzie trudno zablokować ten wybór. Pomimo to już 4 marca 2017 r. Warszawa zaproponowała innego kandydata: Jacka Saryusz-Wolskiego i podjęła próby uzyskania dla niego szerszego poparcia.

Nowym wątkiem w rozmowach w ramach V4 był zainicjowany przez Słowację problem jakości żywności. Chodzi o żywność produkowaną i dystrybuowaną na terenie Europy Środkowo-Wschodniej. Dotyczy to zwłaszcza praktyk koncernów międzynarodowych, które sprowadzają do tej części Europy, bądź tu produkują, produkty gorszej jakości niż na zachodzie Europy. Chociaż te dyskryminacyjne praktyki dotyczą szerokiego spektrum produktów, to uczestnicy szczytu skupili się zwłaszcza na produktach spożywczych. W związku ze stosowaniem podwójnych standardów jakości żywności sprzedawanej na terenie Unii Europejskiej i nierównym traktowaniem poszczególnych rynków, V4 podjęła decyzję o powołaniu zespołu roboczego, który zajmie się tym problemem. Jednocześnie zapowiedziano wystąpienie z apelem do Komisji Europejskiej o przestrzeganie rezolucji Parlamentu Europejskiego, która została przyjęta w tej sprawie na wniosek Czech. Państwa V4 zapowiedziały podjęcie i poparcie dla działań zmierzających do eliminowania nieuczciwych praktyk rynkowych i ochrony interesów konsumentów. Ponadto V. Orbán zaapelował o stworzenie przez Komisję Europejską gwarancji prawnych dla egzekwowania zasady przestrzegania jednakowej jakości produktów żywnościowych w całej UE.

W trakcie szczytu w Warszawie najważniejszym tematem rozmów była jednak kwestia przyszłości Unii Europejskiej oraz pozostające na agendzie marcowych szczytów RE w 2017 r. problemy związane z gospodarką (zatrudnienie, wzrost i konkurencyjność), bezpieczeństwem (bezpieczeństwo zewnętrzne i obronność) oraz kryzysem migracyjnym (weryfikacja stanu realizacji decyzji podjętych 3 lutego 2017 r. na Malcie w sprawie szlaku środkowoeuropejskiego). Szefowie państw i rządów UE, którzy spotkają się 25 marca 2017 r. w Rzymie, przyjmą okolicznościową deklarację. Będzie to zwięźlenie politycznej refleksji nad rozwojem Unii Europejskiej, zainicjowanej w następstwie *Brexitu*, podczas nieformalnego szczytu RE w Bratysławie 16 września 2016 r. Przywódcy uzgodnili wówczas plan wyznaczający kierunek działań UE. Spotkali się ponownie w tej sprawie 3 lutego 2017 r. na Malcie, a cały ten proces podsumowany zostanie w Rzymie. W tym czasie zadaniem formalnych szczytów RE (październik i grudzień 2016 r. oraz marzec 2017 r.) była i pozostaje realizacja ustaleń bratysławskich. Dotyczy to zwłaszcza: usprawnienia relacji pomiędzy państwami członkowskimi i instytucjami UE (wyraźny podział kompetencji); zapewnienie pełnej kontroli granic zewnętrznych UE; prowadzenie długofalowej polityki migracyjnej i zastosowanie zasady odpowiedzialności i solidarności; podjęcie działań wspierających państwa członkowskie w zapewnianiu bezpieczeństwa wewnętrznego i w walce z terroryzmem; wzmocnienie unijnej współpracy w zakresie bezpieczeństwa zewnętrznego i obrony.

Postawa państw Grupy Wyszehradzkiej w kwestii reform Unii Europejskiej ewoluowała i krystalizowała się podczas kolejnych wspólnych spotkań. Jeszcze podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy 6-8 września 2016 r. lider Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński i V. Orbán w trakcie wspólnego panelu dyskusyjnego zaproponowali koncepcję „kontrrewolucji kulturalnej”. Projekt ten zakładał ograniczenie kompetencji unijnych instytucji i uzyskanie większej suwerennej władzy przez państwa narodowe w wyniku zmian traktatowych. Z czasem postulat zmiany unijnego traktatu zszedł na dalszy plan i wobec braku poparcia ze strony Czech i Słowacji stracił na znaczeniu. Niezmienne pozostały inne oczekiwania. Jeszcze podczas bratysławskiego szczytu RE państwa wyszehradzkie we wspólnym oświadczeniu m.in. przestrzegwały przed forsowaniem pogłębienia integracji europejskiej oraz postulowały poprawę relacji pomiędzy instytucjami europejskimi, a państwami członkowskimi oraz wzmocnienie roli parlamentów narodowych. Zgodne pozostały także w kwestii ochrony granic zewnętrznych Unii Europejskiej i kryzysu migracyjnego.

Podczas szczytu V4 w Warszawie we wspólnej deklaracji przywódcy wyszehradzcy jeszcze raz podkreślili konieczność reformy Unii Europejskiej w obliczu negatywnych zmian w samej UE, a także jej otoczeniu zewnętrznym. Podkreślając także, iż kluczowe jest zachowanie jedności Unii, sprzeciwili się tym samym koncepcjom Europy różnych prędkości i wszelkim formom protekcjonizmu. Dla Grupy Wyszehradzkiej konieczne reformy bezwarunkowo muszą uwzględniać równość interesów wszystkich 27 państw członkowskich. Zwłaszcza dotyczy to ewentualnych zmian w strefie euro. V4 kładzie nacisk na wdrażanie nowych rozwiązań w sferze bezpieczeństwa wewnętrznego, ochrony granic i bezpieczeństwa zewnętrznego, ale pod warunkiem zachowania ich spójności z działaniami NATO. W sprawie wzmocnienia państw narodowych w procesie decyzyjnym UE, polska premier B. Szydło poinformowała: „zgodziliśmy się, że należy wzmocnić demokratyczną i narodową kontrolę nad procesami legislacyjnymi i politycznymi w UE. Oznacza to wyraźne wzmocnienie państw narodowych w procesie decyzyjnym Unii Europejskiej”.

*

- Szczyt w Warszawie był czwartym spotkaniem odbywającym się w Polsce na szczęblu premierów, w ramach polskiej prezydencji w Grupie Wyszehradzkiej, i skutkowało uzgodnieniem stanowiska V4 przed spotkaniem szefów państw i rządów UE 25 marca br. w Rzymie, w 60. rocznicę podpisania Traktatów Rzymskich.

- Grupa Wyszehradzka stanowi trzon współpracy w regionie środkowoeuropejskim, a tym samym znaczącą regionalną grupę nacisku w ramach UE. Pomimo rozbieżności w kluczowych dla jej interesów sprawach, jest ona w stanie wspólnie formułować swoje postulaty i stanowiska oraz przedstawiać je na forum Unii Europejskiej.

- Państwa V4 liczą na to, że na szczycie w Rzymie w trakcie dyskusji o przyszłości UE nie zdobędzie przewagi scenariusz zakładający rozwijanie ściślejszej współpracy państw strefy euro i jej politycznej konsolidacji, a Niemcy nie zrezygnują z poszukiwania kompromisowego stanowiska, satysfakcjonującego zarówno zwolenników, jak i przeciwników koncepcji Europy wielu prędkości.

- Kolejne wspólne deklaracje stają się ważnym głosem w dyskusji o przyszłości Unii Europejskiej. Widoczna przy tym jest ewolucja: od początkowego promowania i zabezpie-



czania interesów częściowych, do przedstawiania postulatów wpisujących się w dyskusję o problemach ogólnoeuropejskich, nakierowanej na zachowanie spójności, jedności, podmiotowości państw, a nie instytucji i całkowitego równouprawnienia.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

Radostaw Grodzki - dr, politolog, autor prac z zakresu międzynarodowych stosunków politycznych i bezpieczeństwa wewnętrznego, adiunkt w Instytucie Zachodnim.